

Cieszyn: Na rynku już nie zaparkujesz

Data publikacji: 12.08.2015 17:40

Sporny parking na rynku w Cieszynie został zlikwidowany. Od wtorku (11.08) obowiązuje zakaz pozostawiania tam samochodów. Wszystkim tym którzy jeżdżą na pamięć uwagę zwracają Strażnicy Miejscy, którzy póki co nie wlepiają mandatów, a pouczają.

□
Dobra wiadomość dla wszystkich tych którzy z parkowania na płycie cieszyńskiego rynku nie byli zadowoleni. Wczoraj (11.08) parking został bowiem zlikwidowany. Jak przyznaje Aleksander Cierniak doradca Burmistrza Miasta Cieszyna, decyzja ta jest zgodna z wcześniejszymi zapowiedziami władz dotyczącymi stopniowego ograniczania ruchu samochodowego w ścisłym centrum miasta. **Zdajemy sobie sprawę, że parkowanie na Rynku jest wygodne, jednak wynikające z długiej historii - architektoniczne uwarunkowania tego miejsca, jak i względy bieżące (m.in.: zakończenie prac w centrum, turystyka, wydarzenia) nie pozwalają na dalsze przedłużanie możliwości parkowania w tym miejscu** – dodaje Cierniak.

O zakazie parkowania na rynku informują znaki drogowe. Odpowiednią informację umieszczono także na znajdującym się tam parkomacie. Jednak nawet dziś można było zauważyć na płycie rynku samochody. **Kierowcy jeżdżą na pamięć. Dołożyliśmy jednak wszelkich starań aby kierowcy byli odpowiednio poinformowani o zaistniałej sytuacji. Chodziło nam by jak najlepiej i najszybciej dostrzegli te zmiany. Na parkomacie pojawiła się informacja, że jest nieczynny, a parking zlikwidowany. Nawet jeżeli ktoś pojedzie na pamięć to nieodłącznym elementem parkowania na rynku, było udanie się do parkomatu i uiszczenie opłaty** – przyznaje Janusz Sikora zastępca Komendanta Straży Miejskiej w Cieszynie.

Od ul. Matejki obowiązuje nakaz jazdy w prawo. Kierowcy w zaistniałej sytuacji muszą korzystać z miejsc parkingowych poza rynkiem. Przy poczcie i PZU zachowano jednak miejsce parkingowe dla niepełnosprawnych oraz dwa stanowiska dla zaopatrzenia przy poczcie. **Ma być umieszczony jeszcze dodatkowy znak zakazu zatrzymywania, taki który rozwieje wszelkie wątpliwości** – dodaje Sikora.

Kierowcy którzy nie zauważą mimo wszystko znaków, póki co nie będą karani uspokaja Sikora. W tej chwili pouczamy i informujemy te osoby, że parking już nie ma. I przystosowujemy ich do zmiany organizacji ruchu.